

POSTANOWIENIE

29 maja 2026 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Władysław Pawlak

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 29 maja 2026 r. w Warszawie
zażalenia W. C. i K. G.

na wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu
z 19 lutego 2026 r., V ACa 1131/25,
w sprawie z powództwa W. C. i K. G.
przeciwko Powiatowi O.
o zapłatę,

**uchyla zaskarżony wyrok i pozostawia rozstrzygnięcie
o kosztach postępowania zażaleniowego w orzeczeniu
kończącym postępowanie w sprawie.**

[PG]

UZASADNIENIE

Powodowie W. C. i K. G. domagali się solidarnie zapłaty od pozwanego Powiatu O. kwoty 118 624,25 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od szczegółowo wskazanych kwot i dat, na podstawie art. 90 ust. 3 ustawy z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty (dalej: „u.s.o.”), jako wyrównania należnej im dotacji z tytułu prowadzonej działalności w ramach niepublicznych jednostek oświatowych.

Wyrokiem z 19 marca 2024 r. Sąd Okręgowy we Wrocławiu zasądził od pozwanego na rzecz powodów solidarnie kwotę 115 961,58 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od szczegółowo określonych kwot i dat (pkt I), a w pozostałej części powództwo oddalił (pkt II) i zasądził od pozwanego na rzecz powodów solidarnie kwotę 16 336 zł tytułem kosztów procesu wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie (pkt III) oraz rozstrzygnął o brakujących kosztach sądowych (pkt IV).

Sąd pierwszej instancji ustalił., że powodowie w 2007 r. prowadzili m.in. U. w S. i S. w S. W dniu 4 stycznia 2007 r. Zarząd Powiatu O. podjął uchwałę nr [...] w sprawie określenia miesięcznej stawki dotacji na jednego wychowanka niepublicznej placówki oświatowej oraz na jednego ucznia szkoły niepublicznej o uprawnieniach szkoły publicznej w roku budżetowym 2007. Uchwalono, że stawki dotacji na jednego ucznia w niepublicznych szkołach ponadgimnazjalnych dla dorosłych ustalone zostają w wysokości 50% wydatków bieżących przewidzianych w budżecie dla tego typu i rodzaju szkół publicznych zgodnie z uchwałą nr [...] Zarządu Powiatu O. z 21 grudnia 2006 r. w sprawie bonu oświatowego jako podstawy ustalania wielkości planów finansowych szkół ponadgimnazjalnych, dla których organem prowadzącym jest Powiat O., w przeliczeniu na jednego ucznia i wynoszą: - dla ucznia liceum uzupełniającego lub liceum profilowanego dla dorosłych 73,08 zł; dla ucznia technikum uzupełniającego, technikum lub szkoły równorzędnej na podbudowie szkoły zawodowej dla dorosłych 73,82 zł; - dla ucznia liceum ogólnokształcącego na podbudowie gimnazjum lub liceum ogólnokształcącego na podbudowie szkoły zawodowej dla dorosłych 67,64 zł, a dla ucznia szkoły zawodowej dla dorosłych 75,85 zł.

W U. w S. kształciło się w 2007 r.: w styczniu 52 uczniów, w lutym 43, w marcu - maju po 38, w czerwcu 26, w lipcu i sierpniu po 13, we wrześniu 45, w październiku 46, w listopadzie 47, zaś w grudniu 45 uczniów. Z kolei w S. w S. w 2007 r. kształciło się w 2007 r.: w styczniu 46 uczniów, w lutym - maju po 25, w czerwcu - sierpniu po 13, we wrześniu 45, w październiku 45, w listopadzie 47, a w grudniu 45 uczniów.

Starostwo Powiatowe w O. wypłaciło w 2007 r. na rzecz powodów kwoty: 31 stycznia 18 894 zł, 27 lutego 14 595 zł, 25 marca 14 458 zł, 25 kwietnia 14 685 zł, 25 maja 14 685 zł, 25 czerwca 10 471 zł, 27 lipca 10 617 zł, 27 sierpnia 10 617 zł, 28 września 23 267 zł, 29 października 26 355 zł, 26 listopada 26 507 zł i 19 grudnia 26 349 zł.

Powodowie w piśmie z 9 grudnia 2016 r. (nadanym w placówce pocztowej 12 grudnia 2016 r.) wniesionym do Sądu Rejonowego w Oleśnicy zawezwali Powiat O. do próby ugodowej w zakresie wyrównania należnej im dotacji oświatowej za okres od 1 stycznia 2007 r. do 31 grudnia 2007 r. , ale do zawarcia ugody nie doszło, co stwierdził Sąd Rejonowy w Oleśnicy na posiedzeniu 24 lutego 2017 r. w sprawie I Co 1335/16.

Na podstawie opinii biegłego sądowego Sąd Okręgowy ustalił, iż łącznie dla obydwu szkół prowadzonych przez powodów różnica pomiędzy dotacją wypłaconą przez pozwanego a dotacją należną za okres od stycznia do grudnia 2007 r. - bez uwzględnienia rozdziałów klasyfikacji budżetowej nr 80123 i 85415 - wynosi 89 067,53 zł. Natomiast w wariantcie uwzględniającym wydatki pierwotnie planowane w poszczególnych rozdziałach budżetowych oraz liczbę uczniów w danego typu i rodzajów szkół na 30 września 2007 r. różnica to wynosi 38 0126,70 zł, a z kolei w wariantcie z uwzględnieniem wydatków rozdziałów klasyfikacji budżetowej nr 80123 i 85415 sporna różnica wynosi 118 624,25 zł.

W rozważaniach prawnych Sąd *a quo* powołując się na art. 90 ust. 3c u.s.o. stwierdził, że w stanie faktycznym sprawy adekwatną do obliczenia dotacji na niepubliczną szkołę ponadgimnazjalną jest metodologia, w ramach której należy sięgać do wydatków bieżących poniesionych przez szkoły publiczne tego samego typu i rodzaju, które są zarazem wydatkami bieżącymi budżetu powiatu, z uwzględnieniem wydatków rozdziałów klasyfikacji budżetowej nr 80123 i 85415

Częściowe oddalenie powództwa wiązało się z uwzględnieniem podniesionego przez pozwanego zarzutu przedawnienia, zważywszy na okoliczność, że w tym zakresie sporna kwota nie była objęta wnioskiem o zawezwanie do próby ugodowej (chodzi o kwoty: 855,61 zł za styczeń 2007 r., 206,72 zł za luty 2007 r., 195,37 zł za kwiecień 2007 r., 233 zł za maj 2007 r.,

175,71 zł za czerwiec 2007 r., 495,80 zł za lipiec 2007 r. i 500,46 zł za sierpień 2007 r..

Apelację wywiódł pozwany, który zakwestionował wyrok Sądu Okręgowego w zakresie rozstrzygającym w pkt I, III i IV.

Wyrokiem z 19 lutego 2026 r. Sąd Apelacyjny we Wrocławiu uchylił wyrok Sądu Okręgowego we Wrocławiu i sprawę przekazał temu Sądowi do ponownego rozpoznania oraz orzeczenia o kosztach postępowania apelacyjnego.

Sąd *ad quem* dzielając poczynione przez Sąd pierwszej instancji ustalenia faktyczne stwierdził, że nie są one jednak wystarczające do rozstrzygnięcia o istocie sprawy, tj. o roszczeniu odszkodowawczym powodów. W takiej sytuacji procesowej Sąd Okręgowy nie rozpoznał istoty sprawy w rozumieniu art. 386 § 4 k.p.c., błędnie przyjmując, iż art. 90 ust. 3 u.s.o. może stanowić samoistną podstawę prawną powództwa. Dysponowanie środkami przeznaczonymi na dotacje oświatowe w ramach reżimu przewidzianego w tej ustawie wiąże się z tym, iż jednostka samorządu terytorialnego nie może wypłacić dotacji po okresie, na który została ona przyznana, a to ze względu na obowiązywanie zasady roczności. W konsekwencji podmiot prowadzący niepubliczną placówkę oświatową, który mimo spełnienia przesłanek wskazanych w art. 90 u.s.o. nie otrzymał należnej mu dotacji albo otrzymał ją w zaniżonej wysokości nie może skutecznie domagać się jej zapłaty, czyli wypłaty zaległej dotacji lub „wyrównania” dotacji. Niewykorzystane środki pochodzące z dotacji oświatowej nie mogą stanowić źródła zysku beneficjenta.

Jakkolwiek przepisy ustawy o systemie oświaty regulujące udzielanie dotacji oświatowych (art. 90 u.s.o.) utraciły moc z dniem 1 stycznia 2018 r., ale zgodnie z art. 91 ust. 2 ustawy z dnia 27 października 2017 r. o finansowaniu zadań oświatowych, do wszczętych i niezakończonych przed dniem 1 stycznia 2018 r. postępowań w przedmiocie ustalenia wysokości lub przekazania dotacji na rok 2017 r. lub lata wcześniejsze, stosuje się przepisy dotychczasowe. Niemniej jednak w obecnym stanie prawnym, w postępowaniu cywilnym mogą być dochodzone jedynie roszczenia odszkodowawcze o naprawie szkody wynikłej z niedokonania przez podmiot publicznoprawny zapłaty dotacji w należnej beneficjentowi

wysokości. Wprawdzie w orzecznictwie występują rozbieżności w zakresie rozliczenia roszczeń o zapłatę, czy też dopłatę zaniżonych dotacji, ale obecnie dominuje linia orzecznicza, zgodnie z którą roszczenie to ma charakter odszkodowawczy, zaś jego źródłem jest art. 417 § 1 k.c., a wobec tego kwestia ustalenia zasadności i ewentualnej wysokości roszczenia powodów nie może być oderwana od oceny, czy po ich stronie wystąpiła szkoda w rozumieniu odpowiedzialności odszkodowawczej. Jeśli zatem podmiot mający zrealizować cele oświatowe, które sfinansowane miały zostać z przyznanej dotacji, nie wykonał tego, a w związku z tym nie poniósł wydatków na ich sfinansowanie, to nie poniósł szkody i nie jest mu wówczas należne odszkodowanie.

W takim stanie rzeczy, zdaniem Sądu drugiej instancji, Sąd pierwszej instancji powinien przeprowadzić pełne postępowanie dowodowe i ustalić czy i w jakiej wysokości powodowie wydatkowali ze swoich środków na realizację celów prowadzonych przez siebie placówek oświatowych, podlegających dotacji w ramach art. 90 ust. 3 u.s.o. Nie może tego zastąpić złożenie na etapie postępowania apelacyjnego szeregu dowodów z dokumentów dotyczących ponoszonych przez powodów kosztów bowiem nie można na ich podstawie ustalić, które koszty niezbędne do prowadzenia szkoły musiały być poniesione przez nich z uwagi na brak dotacji.

W zażaleniu powodowie zaskarżając wyrok Sądu drugiej instancji w całości wniesli o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania oraz rozstrzygnięcia o kosztach postępowania zażaleniowego. Zarzucili naruszenie prawa procesowego, tj.: art. 386 § 4 k.p.c. w zw. z art. 382 k.p.c. i art. 378 § 1 k.p.c. na skutek uchylenia wyroku Sądu pierwszej instancji i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania w sytuacji, gdy Sąd odwoławczy dysponował materiałem dowodowym umożliwiającym wydanie orzeczenia co do *meritum* sprawy przy uwzględnieniu argumentacji prawnej odnośnie do charakteru roszczenia powodów przedstawionej w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku; art. 382 k.p.c. przez zaniechanie dokonania oceny dowodów, w tym w szczególności zgromadzonych w postępowaniu apelacyjnym, które umożliwiały Sądowi drugiej instancji merytoryczne rozstrzygnięcie sprawy; art. 385 k.p.c. przez zaniechanie wydania wyroku merytorycznego oddalającego apelację jako bezzasadną w sytuacji, gdy

zgromadzone w postępowaniu apelacyjnym dowody umożliwiały weryfikację zasadności apelacji pozwanego przy uwzględnieniu argumentacji prawnej odnoszącej się do charakteru roszczenia powodów przedstawionej w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W obowiązującym modelu apelacji pełnej rola sądu drugiej instancji nie ogranicza się jedynie do samego aktu kontroli zaskarżonego rozstrzygnięcia, ale obejmuje także powinność merytorycznego rozpoznania sprawy. Celem postępowania apelacyjnego jest bowiem ponowne i wszechstronne merytoryczne rozpoznanie sprawy (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 27 kwietnia 2017 r., IV CZ 10/17, niepubl.). Merytoryczne rozpoznanie sprawy przez sąd drugiej instancji odbywa się przy zastosowaniu właściwych przepisów postępowania, tj. przepisów regulujących postępowanie apelacyjne, a gdy brak takich przepisów, przy zastosowaniu unormowań dotyczących postępowania przed sądem pierwszej instancji (art. 391 § 1 k.p.c.). Zgodnie z art. 382 k.p.c. sąd drugiej instancji orzeka na podstawie materiału zebranego w postępowaniu w pierwszej instancji oraz w postępowaniu apelacyjnym. Z tak ukształtowanego zakresu kompetencji sądu drugiej instancji oraz treści art. 386 § 2 i 4 k.p.c. wynika, że postępowanie to - co do zasady - powinno zakończyć się wydaniem orzeczenia kończącego postępowanie.

W postępowaniu wywołanym zażaleniem strony, skierowanym na podstawie art. 394¹ § 1¹ k.p.c. przeciwko uchyleniu przez sąd drugiej instancji wyroku sądu pierwszej instancji i przekazaniu sprawy do ponownego rozpoznania, ocenie podlega jedynie prawidłowość zakwalifikowania przez sąd odwoławczy określonej sytuacji procesowej jako odpowiadającej powołanej przez ten sąd podstawie orzeczenia kasatoryjnego. Ocena ta nie obejmuje natomiast zarówno merytorycznego stanowiska prawnego sądu drugiej instancji, jak i prawidłowości zastosowania przepisów prawa procesowego, które nie odnoszą się do kwalifikacji powstałej sytuacji procesowej w kontekście przesłanek z art. 386 § 4 k.p.c. Oznacza to, że Sąd Najwyższy sprawdza jedynie, czy rzeczywiście doszło do nierozpoznania przez sąd pierwszej instancji istoty sprawy, albo czy wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości (zob.

postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 22 listopada 2013 r., II CZ 79/13, nie publ., z dnia 24 stycznia 2014 r., V CZ 87/13, nie publ., z dnia 22 lipca 2015 r. I UZ 6/15, nie publ.). Wszelkie inne wady, dotyczące naruszeń prawa materialnego, czy też procesowego (poza nieważnością postępowania - art. 386 § 2 k.p.c.), nie uzasadniają uchylenia orzeczenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania. Wszystkie tego rodzaju braki, jak wspomniano wyżej, powinny być w systemie apelacji pełnej załatwiane bezpośrednio w postępowaniu apelacyjnym (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 19 grudnia 2012 r., II CZ 141/12, nie publ.; z dnia 2 października 2014 r., IV CZ 68/14, nie publ.).

Pojęcie nierozpoznania istoty sprawy interpretowane jest jako wadliwość rozstrzygnięcia, polegająca na wydaniu przez sąd pierwszej instancji orzeczenia, które nie odnosi się do tego, co było przedmiotem sprawy, bądź na zaniechaniu zbadania przez ten Sąd materialnej podstawy żądania albo oceny merytorycznych zarzutów strony przy bezpodstawnym przyjęciu, że istnieje przesłanka materialnoprawna lub procesowa unicestwiająca roszczenie (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 września 1998 r., II CKN 897/97, OSNC 1999 nr 1, poz. 22; wyroki Sądu Najwyższego z dnia 12 lutego 2002 r., I CKN 486/00, OSP 2003 nr 3, poz. 36 oraz z dnia 12 listopada 2007 r., I PK 140/07, OSNP 2009, nr 1-2, poz. 2).

Nierozpoznanie istoty sprawy ma miejsce także w razie dokonania przez sąd pierwszej instancji oceny prawnej żądania bez ustalenia podstawy faktycznej, co wymagałoby czynienia kluczowych ustaleń po raz pierwszy w instancji odwoławczej; respektowanie uprawnień stron wynikających z zasady dwuinstancyjności postępowania sądowego uzasadnia w takich wypadkach uchylenie orzeczenia (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 5 grudnia 2012 r., I CZ 168/12, OSNC 2013, nr 5, poz. 68, z dnia 23 września 2016 r., II CZ 73/16, nie publ., z dnia 8 marca 2017 r., IV CZ 126/16 nie publ. i z dnia 8 marca 2017 r., IV CZ 130/16, nie publ.). Uchylenie wyroku z powodu nierozpoznania istoty sprawy będzie zatem uzasadnione między innymi wtedy, gdy sąd pierwszej instancji nie zbada podstaw pozwu, nie przeprowadzi w tym zakresie postępowania dowodowego i nie dokona oceny materialno-prawnych przesłanek żądania w ustalonym stanie faktycznym. Nieuprawniona jest jednak

teza, iż o nierozpoznaniu istoty sprawy, świadczy potrzeba poczynienia nowych ustaleń, co do okoliczności faktycznych sprawy, choćby decydujących z punktu widzenia kierunku jej rozstrzygnięcia. (zob. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 9 sierpnia 2016 r., II CZ 113/16, nie publ., z dnia 20 stycznia 2015 r., V CZ 91/14 nie publ. oraz z dnia 5 marca 2015 r., V CZ 126/14, nie publ.).

Z kolei ocenę, czy sprawa wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości, należy odnieść do tych dowodów, które dla rozpoznania istoty sprawy miałyby zasadnicze znaczenie, zaś przeprowadzone przez Sąd pierwszej instancji dowody nie były istotne dla rozstrzygnięcia sprawy (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 17 kwietnia 2013 r., V CZ 129/12, nie publ. i z dnia 20 lutego 2015 r., V CZ 119/14, nie publ.).

Z uzasadnienia zaskarżonego wyroku wynika, że Sąd drugiej instancji dokonał odmiennej od Sądu pierwszej instancji oceny prawnej odnośnie do charakteru prawnego dochodzonego przez powodów roszczenia. Takiej jednak sytuacji procesowej nie można identyfikować z nierozpoznaniem przez Sąd pierwszej instancji istoty sprawy w przedstawionym wyżej rozumieniu.

Odmienne ocena prawna, nawet jeśli łączy się z potrzebą poczynienia uzupełniających ustaleń w oparciu o zgromadzony w postępowaniu przed sądami obu instancji materiał dowodowy, nie upoważnia do przypisania sądowi pierwszej instancji nierozpoznania istoty sprawy, a dowodzi jedynie, że istota sprawy została rozpoznana nieprawidłowo. W takim zaś przypadku, sąd drugiej instancji orzekając na podstawie art. 382 k.p.c. zobowiązany jest naprawić dostrzeżone wadliwości, mając na uwadze zasady rozkładu ciężaru dowodu, i należycie zastosować prawo materialne.

Z pisemnych motywów rozstrzygnięcia Sądu Apelacyjnego nie sposób także wyprowadzić wniosku, że w zaskarżonym apelacją zakresie zachodzi potrzeba przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości. Nie ma więc przeszkód prawnych, by w zakresie koniecznym do prawidłowego zastosowania prawa materialnego Sąd drugiej instancji przeprowadził uzupełniające postępowanie dowodowe i dokonał stosownych uzupełniających ustaleń faktycznych.

Z tych względów Sąd Najwyższy orzekł na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. w zw. z art. 394¹ § 3 k.p.c., a orzeczenie o kosztach postępowania zażaleniowego pozostawił, zgodnie z art. 108 § 2 k.p.c. w zw. z art. 398²¹ k.p.c. i art. 394¹ § 3 k.p.c., sądowi, który wyda orzeczenie kończące postępowanie w sprawie.

Władysław Pawlak

[PG]

[a.ł]